NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, poniedziałek 11 lutego 1924 Nr. 35

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000. w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000. Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000. Zagranicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50. Gratulacye złp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

O ustalenie kursu marki polskiej.

Kraków, 10 lutego.

(sn) Jednomiesięczna blisko stabilizacya marki polskiej wywarła już głęboki wpływ na nasze życie gospodarcze. Najwidoczniej odbił się on w dziedzinie kalkulacyi cen i stosunków kredytowych. Jeszcze w chwili, gdy uchwalono ustawę o waloryzacyi podatków i zastanawiano się nad jej skutkami, zwróciliśmy uwagę na to, że jest to instrument, którego właściwem przeznaczeniem jest — nie być użytym. Nie dająca się zaprzeczyć energia ministra skarbu na polu podniesienia dochodów państwowych sprawiła, że istotnie nastąpiła ta, najbardziej pożądana ewentualność. Stabilizacya marki pociągnęła bowiem za sobą tę napozór dziwną konsekwencyę, że właśnie od czasu, gdy stosowanie złotego obliczeniowego we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego zostało zupełnie już wyraźnie dozwolonem, zabrakło podniety do przejścia do tego nowego systemu kalkulacyi, bo waluty — a z niemi i złoty — przestały się podnosić a przeciwnie zaczęły spadać.

Dość przykrą dla skarbu konsekwencyą spadku walut jest fakt, że skutkiem tego spadku pobiera państwo obecnie mniejsze podatki niżby je pobierało bez waloryzacyi. Różnica ta jest zresztą niewielka, zaledwie kilkoprocentowa. Znacznie przykrzejszem jest co innego, mianowicie, że podatnicy, widząc codzienne obniżanie się kursu franka waloryzacyjnego i wierząc zapewnieniom, dyktowanym może dobrą wolą ale w rezultacie szkodliwym, że dolar spadnie jeszcze niżej, „do 6 milionów", zwlekają z zapłatą podatków, które wszakże płacą w markach. Również pokup wydanych już lub w najbliższym czasie wydać się mających papierów wartościowych państwowych cierpi z tego samego powodu, tak, iż bony złote ani w części nie znajdują obecnie tak chętnych odbiorców jak w maju u. r., brak bowiem podniety, którą był wówczas stały wzrost kursu złotego. Obserwacya rynku kapitałów w obecnym momencie istotnie doprowadza do wniosku, że posiadacze kapitałów markowych nie lokują ich ani w walutach, ani w akcyach, ani w towarach ani wreszcie w papierach wartościowych, lecz trzymają swe marki, spekulując na ich „haussę". Dodatniem następstwem tej tezauryzacyi marki jest zwolnienie szybkości jej obiegu, równające się jakgdyby zmniejszeniu inflacyi, a powodujące spadek cen towarów i kursów walut i akcyj. Ujemnem jej następstwem jest pozbawienie przemysłu i handlu środków obiegowych, przez co kryzys przybiera na sile.

Spełniło się zatem obecnie to, o czem nie myślano nawet, by tak rychło mogło u nas nastąpić. W miejsce trosk wynikłych z dewaluacyi marki, mamy obecnie troski gospodarcze z powodu jej zwyżki. To też uznać trzeba zabiegliwość ministerstwa skarbu, iż z doniosłości tego problemu zdaje sobie sprawę i celem rozważenia go zwołano onegdaj Radę finansową.

Sedno zagadnienia leży w tem, by zapewnić trwałą stabilizacyę marki polskiej, wykluczającą zarówno jej zniżkę, jak i zwyżkę, spekulacya bowiem idąca zarówno w jednym jak i w drugim kierunku jest dla życia gospodarczego szkodliwa. Otóż wyłonił się projekt, by stabilizacyę tę zapewnić w ten sposób, że rząd ustali definitywnie relacyę marki do złotego, np. w w stosunku 1,800,000 marek za 1 złotego, sam tę relacyę przy poborze podatków, udzielaniu kredytów itd. będzie stosował i w tejże relacyi w przyszłości wymieni marki na złote.

Rada finansowa słusznie jednak koncepcyę tę odrzuciła. Ustalenie już dzisiaj relacyi marki do złotego mogłoby bowiem obniżyć kurs przyszłego złotego, gdyż w razie obniżenia się z tych lub owych powodów stosunku marki do dolara, tem samem spadłby także polski złoty w stosunku do dolara czyli do złota. Pozostawienie natomiast stosunku marki do złotego swobodnej ocenie gieldowej ma tę korzyść, że w razie konieczności powiększenia emisyi marek lub wogóle w razie przejściowej niemożności zrównoważenia budżetowego możnaby pozwolić marce nieco się obniżyć bez równoczesnego kompromitowania definitywnej waluty polskiej tj. złotego.

Dla zapobieżenia zaznaczonym poprzednio ujemnym skutkom spadku dolara wystarczy, jeżeli PKKP zamknie granice jego wahań w ciaśniejszych jeszcze niż dotychczas granicach i nie pozwoli ani na jego spadek ani też na zwyżkę. W sytuacyi obecnej może PKKP zadanie to z łatwością spełnić, zwłaszcza że rozporządza już poważnym zasobem obcych walut a na zakup ich może według statutu drukować pieniądze bez ograniczenia. Śledząc zatem bacznie sytuacyę na rynku i już to sprzedając już też kupując waluty może rząd doprowadzić do tego, że kurs dolara będzie praktycznie zupełnie stały a tem samem ustaną oba, równie szkodliwe dla państwa, kierunki spekulacyi na jego zwyżkę względnie zniżkę. Oświadczenie końcowe p. Grabskiego wskazuje, że istotnie tę właśnie najodpowiedniejszą drogę faktycznej stabilizacyi marki zamierza obrać.

P. K. K. P. będzie dalej udzielać kredytów towarowych.

Ustalenie stopy dyskontowej od weksli złotowych.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Rady nadzorczej PKKP, na którem obradowano nad działem kredytowym tej instytucyi. Postanowiono ze względu na trudne warunki gospodarcze nie przerywać kredytów towarowych. Ustalono, że niema przeszkód do rozszerzenia kredytów dyskontowych w większym stopniu. Wobec zmienionych stosunków walutowych postanowiono zwrócić się do minisra skarbu o zmianę rozporządzenia rady ministrów z 21 stycznia br. w tym kierunku, by przyjmowanie weksli markowych do dyskontu przez PKKP mogło się odbywać jeszcze w ciągu marca, i o ile rada ministrów przyczyni się do tego, zredukować stopę dyskonta od weksli markowych, która dziś jest nadmiernie wysoka. Stopę dyskontową od weksli złotowych ustaliła rada nadzorcza na 12½%, a od pożyczek towarowych, złotowych i otwartego kredytu na 16 procent.

Wypuszczenie obligacyi pożyczki dolarowej.

Warszawa, 9. 2 PAT. W nrze 12 Dziennika ustaw ogłoszono rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 stycznia br. o wypuszczeniu Seryi I. premiowej pożyczki dolarowej, rozporządzenie to, które weszło w życie dnia 5 lutego br. zawiera upoważnienia dla ministra skarbu do wypuszczenia seryi I. premiowej pożyczki dolarowejdo sumy 5 milionów dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej z terminem spłaty dwuroczným od daty emisyi. Obligacye tej pożyczki oprocentowane w wysokości 5% rocznie mają być sprzedawane wyłącznie za waluty zagraniczne, zaś spłacane w walucie dolarowej, względnie na żądanie posiadaczy obligacyi do czasu wprowadzenia nowej waluty polskiej markami polskiemi według kursu franka waloryzacyjnego w dniu wypłaty przyjmując 1 dolar równy 5.18 franka złotego.

Odpowiedź sowietów na notę angielską.

Przedstawiciele sowieccy jadą do Londynu. — Rakowski tymczasowym przedstawicielem Rosyi w Londynie.

Londyn, PAT. Przedstawiciel sowietów Rakowski, wręczył dziś na Foreign Office odpowiedź rządu sowietów na notę Mac Donalda, uznającą de jure rząd sowietów. Odpowiedź ta brzmi:

Wyrażając wolę 11 kongresu SSSR. rząd SSSR. wyraża gotowość omówienia uregulowania wszystkich kwestyi, wypływających pośrednio lub bezpośrednio z faktu uznania. Rząd SSSR. stwierdza, że skutkiem zajętego w nowej fazie stosunków angielsko-rosyjskich stanowiska gotów jest zawrzeć z rządem angielskim porozumienie co do wszystkich kwestyi spornych, wynikających z traktatów, zawartych z Anglią przez poprzednie rządy rosyjskie. W tym celu rząd SSSR. wyraża gotowość wysłania natychmiast do Londynu przedstawicieli upełnomocnionych. Zadaniem ich będzie uregulowanie wszystkich niewyjaśnionych kwestyi. Delegacya podejmie kroki celem uzyskania w Anglii kredytów dla Rosyi.

W nocie dodano, że rząd SSSR. zgadza się z poglądem rządu angielskiego iż ufność wzajemna i nieinterweniowanie w sprawach wewnętrznych są niezbędnym warunkiem dla rozwoju stosunków przyjaznych między obu państwami. Wkońcu rząd SSSR. zaznacza, że do czasu nominacyi ambasadora w Londynie Rakowski będzie reprezentował Rosyę jako charge d'affaires SSSR.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 10 bm. 1,800,000.

Frank złoty dla ceł tytoniu od 4 do 11 bm. [illegible]40.000.

Frank złoty dla kolei i poczt od 1 do 15 bm. [illegible]00,000.

Wytyczne polityki zagranicznej rządu Macdonalda.

Macdonald za rewizyą traktatu wersalsk[illegible] — Współpraca z Francyą podstawą polityki a[illegible]

Sin Warszawa. (Telefoenm). Jak się dowiaduję, wygłosi na wtorkowem posiedzeniu parlamentu angielskiego Mac Donald wielką mowę programową. Program gabinetu robotniczego odnośnie do polityki zagranicznej dąży do ustalenia w Europie prawdziwego pokoju. W związku z tem będzie Mac Donald dążył do rewizyi traktatu wersalskiego, ażeby usunąć wszelkie możliwości wybuchu nowej wojny europejskiej. Odnośnie do stosunku z Francyą dążyć będzie Mac Donald do utrwale[illegible]ienia współpracy z Francyą. Pomoc S[illegible]oczonych jest konieczna dla uzdrowien[illegible] na kontynencie europejskim i dąże[illegible]etu Mac Donalda będzie zapewnienie te[illegible]. Pomimo dążeń pokojowych nowego gabinetu nie może Anglia zrzec się w zupełności zbrojeń, budowa floty powietrznej musi być dalej intenzywnie prowadzoną, bo pod tym względem Anglia ustępuje innym państwom europejskim.

Odpowiedź ministra Sołtana na interpelacyę w sprawie działalności Rozwoju

P. minister nie widzi powodu do wydania odpowiednich zarządzeń!

Sin Warszawa. (Telefonem). Na interpelacyę pos. Insiera i towarzyszy z Koła Żydowskiego w sprawie zbrodniczej agitacyi „Rozwoju" nadeszła odpowiedź min. spraw wewnętrznych Sołtana, stwierdzająca, że odezwa Rozwoju nie zawiera zarzucanych przez interpelantów cech zbrodni wymuszenia, niebezpiecznych pogróżek, ani przestępstwa podcinającego podstawy praworządności w państwie, któreby dały władzom możność do wkroczenia z urzędu. Agitacya wśród społeczeństwa za niekupowaniem u pewnych osób, za niesprzedawaniem im pewnych towarów i przedmiotów, zdaniem p. ministra nie sprzeciwia się prawu. Z tego powodu nie widzi minister powodu do wydania zarządzeń w tej sprawie.

Nowe widoki eksportu przemysłu polskiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W ostatnich dniach zwrócił się cały szereg wielkich firm wiedeńskich do firm i hurtowni włókienniczych w Łodzi o nawiązanie stosunków handlowych i przesłanie cenników.

Firmy te zakomunikowały, że na łódzkie przetwory włókiennicze reflektują przeważnie Włochy, pomimo tego, iż ich wyroby są tańsze.

Firmy łódzkie będą również wstanie rozszerzyć handel z Jugosławią i Rumunią, gdzie zostały utworzone wielkie składy w Belgradzie i Bukareszcie.

Ostatnio do Lwowa przybyła sowiecka delegacya handlowa wcelu osobistego zapoznania się z głównemi ośrodkami polskiego przemysłu.

Projekt Macdonalda zwołania nowej konferencyi międzynarodowej.

Londyn. PAT. „Ewening News" donosi, że Macdonald stara się o zaciągnięcie informacyi, jaki nastrój panuje w Stanach Zjednoczonych w sprawie projektu zwołania konferencyi międzynarodowej.

Waszyngton. PAT. Jak donoszą dzienniki, w Białym Domu odmawiają wydania opinii o inicyatywie Macdonalda w sprawie nowej konferencyi międzynarodowej.

W Białym Domu oświadczają, że nic tam nie wiadomo o tem, jakoby generał Dawes zamierzał ustąpić.

Obrady konserwatystów angielskich.

Londyn, PAT. W mieszkaniu prywatnem Baldwina odbyła się wczoraj popołudniu konferencya, na której omawiano kierunki polityczne stronnictwa oraz ustalono porządek dzienny obrad plenarnych stronnictwa w poniedziałek. Obradom będzie przewodniczył Baldwin. Wrażenie ogólne z obrad każe przypuszczać, że na zgromadzeniu Baldwin oświadczy, iż jakkolwiek stronnictwo nie wyrzekło się postulatów ceł protekcyjnych, to usiłowanie przeprowadzenia tego postulatu teraz byłoby niepraktyczne.

Francya się godzi na przyjęcie Niemców do Ligi Narodów.

Londyn. Dn. 9 bm. PAT. „Daily Tel." donosi, że prawdopodobne jest, iż rząd francuski poruszy na nowo kwestyę kontroli międzykoalicyjnej nad zbrojeniami Niemiec. Wczoraj z Paryża nadeszła wiadomość do Londynu, że Francya godziłaby się na przyjęcie Niemiec do Ligi narodów tylko pod tym warunkiem, że Niemcy wypełnią postanowienia wojskowe traktatu wersalskiego i że okażą szczerość w sprawie przyszłego wypełnienia zobowiązań reparacyjnych.

Choroba Pasicza.

Belgrad, 9. 2 PAT. Prezydent ministrów Pasicz zaziębił się w czasie pobytu we Włoszech. Zaziębienie objęło także i płuca i zachodzi obawa komplikacyi.

Rozbrojenie i zbrojenia.

Genewa, 8. 2 PAT. Komisya Ligi narodów do spraw redukcy izbrojeń zakończyła swoje prace. Komisya zajmowała się rozpatrzeniem projektu konwencyi dotyczącej kontroli nad handlem bronią oraz omawiała projekt traktatu dotyczącego reglamentacyi prywatnej fabrykacyi broni i materyałów wojennych. Postanowiono przekazać do zbadania pierwszej podkomisyi, która zbierze się 24 marca w Paryżu sprawy dotyczące konwencyi ze Saint eGrmain.

Berlin, 8. 2 PAT. Według opinii kierowników marynarki szwedzkiej rządowi sowieckiemu udało się przywrócić w większej części flocie bałtyckiej zdolność bojową.

Sprawozdanie komisyi rzeczoznawców dla badania zdolności płatniczej Niemiec.

Londyn, 9. 2 PAT. Z powodu powrotu do Londynu Mac Kenny Daily Mail pisze: W koałch politycznych potwierdza się mniemanie, iż komitet rzeczoznawców przygotuje swój raoprt na koniec tego miesiąca. Pogłoski o tem, jakoby rzeczoznawcy mieli trudności w otrzymywaniu od Niemiec informacyi nie są prawdziwe. Zresztą zadaniem drugiego komitetu według Daily Mail nie jest stwierdzenie w czyich rękach znajduje się kapitał niemiecki, lecz tylko ocena jego wysokości i ewentualnie wyszukanie sposobu zużytkowania do dla celów odszkodowań.

Plebiscyt w Grecyi w kwietniu.

Wiedeń, 9. 2 PAT Neue Fr. Presse donosi z Aten: Gabinet Kasandrisa uchwalił wyznaczyć plebiscyt na początek kwietnia. Jak słychać Francya nie sprzeciwiłaby się ogłoszeniu republiki w Grecyi jednakże odradza zmianę formy rządów przy pomocy zamachu wojskowego.

Afera szpiegowska we Francyi.

Wiedeń. PAT. „N. Fr. Presse" donosi z Paryża: Dzienniki rozpisują się o wykryciu przed kilku dniami afery szpiegowskiej. W sprawie tej aresztowano 3 osoby. Jak donosi „Matin", są nimi 25 letni inż. Chivat, dalej 20 letni Rosyanin Wurtz i 1 werkmistrz Rosyanin 30 letni. Inż. Chivat pracował w pewnej fabryce samolotów, a poprzednio jako rysownik w zakładzie Bregueta.

Konferencya p. Younga z premierem Grabskim

Sin. Warszawa. (Telefonem) Dowiaduję się, że komandor Hilton Young opuszcza dziś (w niedzielę) Warszawę w towarzystwie doradcy p. Pensona. Drugi doradca p. Nikson wyjechał już z Polski. Na wczorajszej konferencyi z ministrem Grabskim złożył p. Young raport o sytuacyi finansowej Polski, a zarazem przedstawił swe projekty, co do wprowadzenia instytucyi inspektorów w różnych dziedzinach administracyi finansowej. Między innymi wyraził p. Young pogląd, że należy powołać instruktora finansowego do Banku Polskiego. Premier Grabski zajął życzliwe stanowisko wobec projektów p. Younga.

Sprawa nominacyi wojewodów.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Sprawa nominacyi sześciu wojewodów na wakujące stanowiska znajduje się u p. premiera, kiedy nastąpi nominacya wojewodów, na co p. Grabski odpowiedział, że wobec rozbieżności stronnictw nominacye w najbliższym czasie nie zostaną podpisane. — Jak się dowiaduję, jest to między innemi wskutek tego, że Piastowcy żądają formalnego monopolu na obsadzenie województwa krakowskiego.

Pan Hamerling na nowej drodze.

Sin Warszawa. (Telefonem). Senator Hamerling skompromitowany rewelacyami prasy warszawskiej, straciwszy grunt pod nogami na terenie parlamentarnym przeniósł swą działalność polityczną na wieś. Dowiaduję się, że na wiecu Piasta w Kalwaryi popisywał się pan senator Hamerling, miotając oszczerstwa na Żydów, a mowę swą zakończył wezwaniem do wyrzucenia Żydów z Polski.

Sprawa zasiłków dla bezrobotnych na komisyi sejmowej.

Sin Warszawa. (Telefonem). Sejmowa komisya ochrony pracy pod przewodnictwem pos. ks. Wójcickiego obradowała dziś nad projektem ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Komisya przyjęła między innemi artykuł określający zasiłki dla bezrobotnych, oznaczone w stosunku do płacy. I tak dla samotnego 30% dla obarczonego rodziną z 2 osób 35%, 3—5 osób 40 proc., więcej niż 5 osób 50 proc.. Komisya załatwiła cały rozdział o świadczeniach.

Czego w sowieckiej Rosyi nie wolno czytać?

Lwów, PAT. Dzisiejsza Gazeta Lwowska donosi z Moskwy: Ogłoszono tu nowy dekret Gławlita (naczelny zarząd literatury sowieckiej) uzupełniający i zmieniający dotychczasowy indeks zakazanych do czytania i rozszerzania publicznego książek i dzieł o treści kontrrewolucyjnej. O ile dotychczasowy idenks obejmował niemal wszystkie utwory najpotężniejszych geniuszów ludzkości: Descartesa, Szekspira, Platona i in., to nowy indeks dotyczy przeważnie dzieł ojczystej literatury rosyjskiej, z doby przedrewolucyjnej. Między in. zakazano czytania i rozpowszechniania publicznego niektórych utworów największego poety rosyjskiego Puszkina (m. in. powieść „Uczta kapitana"), dalej wszystkie bez wyjątku utwory Dostojewskiego, Pisemskiego i cały szereg innych pisarzy o sławie światowej. Z najnowszych pisarzy umieszczono na indeksie dzieła poety Ganiłowa, który został rozstrzelany przez bolszewików za kierunek kontrrewolucyjny. Nadto uchwalono dzieła te konfiskować i wywozić zagranicę, gdzie zostaną sprzedane na rzecz skarbu sowieckiego.

Znów zwyżka cen i walut w Berlinie.

Wiedeń. PAT. „Der Abend" donosi z Berlina, że funt szterling podniósł się z 18 bilionów na 21 bilionów. Z Nowego Jorku donoszą, że kurs dolara podniósł się do 5 bilionów. W Berlinie ujawniły się objawy przesilenia. Ceny żywności gwałtownie poszły w górę.

— W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 9 wieczór zebranie towarzyskie członków zno wym, a nader urozmaiconym programem.

B. ZIMMERMANN.

Przyczyny oporu.

II *)

Szukając za przyczynami nieodpowiednich wyników w dotychczasowej pracy nad odbudową Palestyny musimy pobieżnie bodaj analizie poddać stosunek współczesnego Żyda do syonizmu w obecnej fazie syonistycznego ruchu. Z konieczności też ograniczamy nasze pole rozważań, zastanawiając się: 1) nad stosunkiem syonisty do problemu gospodarczej odbudowy Palestyny; 2) nad stanowiskiem, jakie zajmuje Żyd — niesyonista odnośnie do syonizmu.

W pierwszym wypadku chodzi naturalnie o świadczenia materyalnej natury na rzecz tych wszystkich funduszów, którymi organizacya syonistyczna buduje Palestynę. Z porównawczych zestawień, na łamach tego pisma niejednokrotnie publikowanych, wiemy, że świadczenia te są minimalne. Najlepsi z pośród syonistów nie dają na ogół dobrowolnie, z nakazu własnego sumienia, lecz pod moralnym przymusem różnych „referentów“. Nie trzeba chyba uzasadniać, że kontrola wykonywana przez tych „referentów“ jest cierpkiem i upakarzającem zadaniem. A ponieważ a la longe nikt nie jest Ibsenowskim Brandem, nic więc dziwnego, że z czasem i ci „referenci“ dają za wygraną. Naturalnym skutkiem naszkicowanego stanu rzeczy jest, że fundusze odbudowy Palestyny zdane są na — Weizmana i że ofiarność większości syonistów nie stoi w żadnym stosunku ani do potrzeb Palestyny, ani do własnych materyalnych dóbr. We wyjątkowych też tylko wypadkach można mówić o wykupieniu się materyalną daniną z naturalnego a zasadniczego obowiązku, jakim dla syonisty winien być: exodus z golusu..

Jeżeli chodzi o syonistów Małopolski — nie uchylamy się od przeświadczenia, iż w większości wypadków brak ofiarności poliązyć należy na karb przyrodzonej powolności w myśleniu i „bałtaństwu“ w działaniu. Nie mniej jednak należy stwierdzić, że w skutkach ta słabizna osobowości, ten mankament charakteru, równoznaczne są — ze złą wolą. Bo, czy ktoś nie daje na Fundusz Wyzwolin „z zasady“, z „przekonania“, ze skąpstwa, czy też z opieszałości, to w gruncie rzeczy jest zupełnie obojętnem dla tej kolonii, której budżet z wpływów tych ma się zasilać.

Prywatna inicyatywa, jeżeli chodzi o syonistów Małopolski, realizuje się w sferze marzeń, planów i słów. Te bowiem koła, wśród których znaleśćby się mogli kandydaci na tworzenie w Palestynie przedsiębiorstw o własnych siłach i środkach, tłómaczą swą bezczynność stereotypowym, a rozbrajającym argumentem: słabością waluty. Nie chcą zaś zrozumieć, że słabość waluty jest w gruncie rzeczy tym wygodnym parawanem, za którym się kryje słabizna ich woli..

Po przeciwnej stronie tych „neutralnych“ syonistów, stanowiących znikomą wysepkę w morzu niesyonistów i antysemitów, stoi większość Żydów, których stosunek do syonizmu, uwarunkowany jest religijnem utwierdzeniem lub politycznem uświadomieniem. Począwszy od żydowskich socyalistów z pod znaku Bundu, po przez bezimienną, pod względem politycznym, szarą masą ortodoksyi aż do jutrzejszych mechesów, wykazują wszyscy w swem ustosunkowaniu do syonizmu jedną wspólną cechę. Oni wszyscy pracę syonistyczną świadomie ignorują. (Sąd może nieco zbyt skrajny. Red.). Jak przed wojną nie istniał dla tych ugrupowań syonizm, jako problem polityczny, lub społeczny, tak dziś nie chcą go widzieć, jako faktu w dokonaniu. Jest to zaiste z psychologicznego nawet punktu widzenia bardzo ciekawy objaw. Rządy wszystkich państw, politycy wszystkich narodów, świat cały akceptuje tezy syońskiego programu, legalizuje postulaty syońskiej organizacyi, popiera swym autorytetem syonistyczne rozwiązanie kwestyi żydowskiej, a większość społeczeństwa żydowskiego jest głuchą i ślepą.

Gdyby anomalie żydowskiego życia narodowego, nie przyzwyczaiły nas do tworzenia odrębnych norm w ujmowaniu jego przejawów, nie moglibyśmy w żaden sposób zrozumieć owej różnicy, jaka zachodzi między naszym a obcym sposobem reagowania na analogiczne przemiany we warunkach naszej narodowej egzystencyi. Należy sobie bowiem uprzytomnić. Prawie, że równocześnie z Żydami uzyskali swobodę narodowego samookreślenia Polacy i Czesi. Czyż jest do pomyślenia, by między Polakami lub Czechami znalazło się 85% własnego społeczeństwa, dla któregoby forma i istota, drogi i cele dokonywującego się wyzwolenia były rzeczą obojętną, sprawą która nawet na powierzchni nie zakłóca fal myśli lub uczucia, której nawet tyle nie poświęca się uwagi, ile np. właśnaniami do obcego składu lub trzęsieniu ziemi w Tokio. A u nas Żydów jest tak — niestety. Syonizm praktyczny, jako zagadnienie ofiary i czynu, więcej porusza antysemitów, niż Żydów. 85 procent żydowskiego społeczeństwa uważa, że rzeczywistość jest snem. Ze snu budzi się ta większość, tylko na chwilę, gdy zamykają się drzwi Ameryki, lub gdy niespodziewanie spadnie pogrom na jej plecy. Zniewieściałość w myśleniu, senność w działaniu, fanatyzm i doktrynerski upór w przyjętym kierunku myślenia, atrofia narodowego instynktu — oto elementa, składające się w sumie na zanik wszelakiego regulatora narodowych powinności.

Ta ułomność żydowskiego narodowego charakteru pozostaje tak długo bolesnem niedomaganiem, jak długo badamy jej oddziaływanie okiem Żyda, który osobiście mniej, lub więcej skutecznie potrafi się zabezpieczyć przed jej szkodliwym wpływem. Odmiennie przedstawia się jednak sprawa przy rozpatrywaniu przejawów tej ułomności przez ludzi, nieznających naszej narodowej struktury. Dla nich ta ułomność naszej narodowej osobowości identyczną jest z brakiem zaufania do trwałości świeżo wytworzonych warunków narodowej egzystencyi. Obserwują oni bowiem skutki, a nie badają przyczyn. Wychowani zaś w długotrwałej nieprzerwanej tradycyi normalnego narodowego życia nie mogą inaczej zrozumieć tego — nie tyle wrogiego, — ile sceptyczno-apatycznego odnoszenia się większości żydowskiego społeczeństwa do możliwości stworzenia sobie lepszego jutra. Obojętność Żydów wobec syonizmu tłómaczą sobie nie—Żydzi brakiem wiary w urzeczywistnienie się syońskich postulatów.

Stąd też świat zewnętrzny, którego sprawa żydowska w gruncie rzeczy ani nie grzeje, ani nie ziębi, wyciąga z naszego zachowania właściwe wnioski. Wątpi i czeka. Wątpi, czy deklaracya Balfoura była rzeczywiście aktem przez Żydów pożądanym, a czeka na dalszy rozwój wypadków w łonie samego żydostwa. Wątpi, czy naród, nie posiadający wiary w trwałość, celowość i skuteczność nadanej im wolności, zdoła wydzielić ze siebie energie potrzebnę do ugruntowania przyznanych mu praw. Czeka też, wstrzymując się z wszelką pozytywną interwencyą.

Kto obserwuje współczesne zachowanie się międzynarodowego kapitału w stosunku do państw o niejasnych politycznych i gospodarczych tendencyach, ten przyzna, że nasze rozważania nie są akademickiem docickaniem. Czyż może być inaczej w stosunku do Palestyny? Wszak o konsolidacyi w Palestynie, konsolidacyi budzącej zaufanie międzynarodowego kapitału decydować może konsolidacya nie tych 700.000 Żydów i Arabów zamieszkujących obecnie Palestynę, lecz konsolidacya tych 15 milionów Żydów, którzy w myśl deklaracyi Balfoura mają za zadanie stworzyć w Palestynie polityczno kulturalne środowisko.

Tych 13 milionów Żydów wykazać musi realność swych zamierzeń wobec Palestyny, a wtedy stan dzisiejszy powolnego tempa odbudowy kraju ulegnie zmianie na lepsze, a świat przestanie powątpiewać w szczerość stosunku naszego do Palestyny.

*) Patrz N. Dziennik Nr. 32.

Przed złagodzeniem ustawy o ograniczeniach imigracyi do Ameryki?

Prezydent amerykańskiego senatu przeciw projektowi Johusona.

Waszyngton. (ZAT) W ostatnich dniach wzmogły się znacznie widoki zmiany tego punktu billu imigracyjnego, który przyjmuje za podstawę kwoty imigracyjnej statystykę ludową z roku 1890. Senator Johnson oświadczył, że porozumiewa się z biurem statystycznem, aby otrzymać więcej szczegółów o statystyce ludowej z 1910 roku. Świadczy to, że on sam uważa za konieczne zmienić census projektowanego billu.

Nadchodzi cały szereg protestów przeciwko punktowi o statystyce z roku 1890. Johnsohn szuka dróg, celem zadowolenia zainteresowanych i niewywoływania tak licznych protestów.

Komisarz dla imigracyi Hasband przedłożył inny projekt imigracyi do Ameryki. Dla Rosyi i Polski ma być ustanowiona mniejsza kwota, a dla krajów północnych większa. Nowy jego plan opiera się na statystyce z 1920 roku, kwota ma być ustanowiona wedle tego roku. Z nowego projektu wynika jasno, że Hasband występuje nietylko za zmniejszeniem liczby imigrantów, lecz także przeciw emigrantom z krajów wschodniej Europy. Hasband proponuje trzy kwoty dla różnych krajów, na podstawie których może przybyć do Ameryki co roku 178.000 emigrantów, wobec 357.000, którzy przybywali na podstawie obecnej kwoty. Jakkolwiek komisarz dla imigracyi przyznał, że wedle jego planu np. kwota dla Polski będzie zmniejszona z 30.000 na 12.000, jednak uważa on, że plan jego jest znacznie lepszym od projektu Johnsona, na podstawie którego mogą z Polski przybyć co roku zaledwie 5.000 emigrantów.

Waszyngton. (ZAT) Prezydent amerykańskiego senatu, który jest jednym z przywódców republikańskich, oświadczył, że projekt ograniczenia imigracyi Johnsona, nie zostanie przyjęty w tej formie przez senat, ponieważ nie jest dość liberalnym w stosunku do krewnych i obywateli, lub obcych, przebywających już w Ameryce. Prezydent oświadczył, że jest przeciwny czynieniu różnicy między krewnymi obywateli amerykańskich a między innymi, przybyłymi już do Ameryki. Przez to samo, że ich wpuszczono do Ameryki, dano im przyrzeczenie że pozwoli się krewnym pozostałym w ich ojczyźnie przybyć do Ameryki.

Ponowne zaproszenie delegacyi żydowskiej do Amman.

Jerozolima (ŻAT). Król Hedżasu Hussein, przebywający obecnie w Amman wysłał drugie zaproszenie do naczelnego rabina Jakóba Meira i do prezesa Waad Leumi Dawida Jelina jako przywódców żydostwa palestyńskiego, by przybyli ponownie do Amman celem omówienia warunków żydowsko-arabskiego porozumienia.

Colonel Kish członek Egzekutywy w Palestynie przebywa obecnie w Amman.

Rezultat wyborów w Tel Awiw.

Jerozolima (ŻAT). Ostatnio odbyły się w Tel-Awiw wybory do rady miejskiej. Wybrano 44 radców, z pośród tych 14 robotniczych. Wśród wybranych znajduje się: Achad Haam, Diesenhof, dr. Mossinsohn, dr. Kohn, Ben Jemini i w. in.

Przedstawiciel Watykanu w Jerozolimie odwołany

Jerozolima (ŻAT). Monsignore Barlasino, dotychczasowy przedstawiciel Watykanu w Palestynie został odwołany a na jego miejsce przeznaczono rodowitego Araba. Monsignore Barlasino był znanym zaciętym przeciwnikiem syonizmu. Podczas swego pobytu w Europie, wygłaszał on w Rzymie, Londynie, Paryżu i Zurychu odczyty, w których występował ostro przeciw syonizmowi. Prowadził on także agitacyę wśród Arabów, od których żądał przeciwstawienia się żądaniom syonistów.

Jerozolima (ŻAT). 11 marca odbędzie się w Jerozolimie trzecia sesya Asifat Hamiwharim.

Wybryki nacyonalizmu.

Berlin, 7 lutego (A. W.) Rektor uniwersytetu w Jenie ogłosił rozporządzenie, zabraniające studentom rozmowy w ich ojczystym języku w korytarzach i salach uniwersytetu. Zwyczaj rozmów w języku ojczystym cudzoziemców rektor określił jako „niesłychane natręctwo". W odezwie swej rektor zwraca się do studentów cudzoziemców, aby używali tylko języka niemieckiego, gdyż w przeciwnym razie nie może on brać za siebie odpowiedzialności za wykroczenia przeciw studentom cudzoziemcom.

Rząd węgierski pragnie zwołać kongres żydowski

Budapeszt. (ŻAT.) W kołach rządowych jest rozpatrywany projekt zwołania kongresu Żydów węgierskich, na których rokowaliby ortodoksi z postępowcami. Rządowi zależy na stworzeniu jednolitych gmin żydowskich. Postępowcy sprzeciwiają się temu projektowi.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Pani Teodora Jawdykowa

żona radcy pocztowego,

zamieszkała w Poznaniu od kilku lat, działała na szkodę Skarbu P. K. P., ponieważ jeździła za nieprawną legitymacyą kol. II. kl. — a że podróżowała bardzo często naraziła Skarb P. K. P. na dosyć poważne straty.

139 **Bruno Kochański.**

Proces walutowy Stückgold, Federowicz, Wielburski & Ska

(Z AKTU OSKARŻENIA).

Adolf Stückgold lat 25, **Andrzej Federowicz** lat 32 i **Rudolf Wielbruski** lat 33, oskarżeni są o to, że:

w okresie czasu od 13 marca do 22 maja 1923 roku będąc pierwsi dwaj współwłaścicielami, a Wielburski prokurentem Domu Bankowego „Federowicz i B-cia Stückgold" w Warszawie, działając we wzajemnem porozumieniu i nie mając praw przysługujących bankom dewizowym, zawodowo i w celu zysku przemycili nielegalnie, poza granice kraju waluty i dewizy zagraniczne łącznej wartości około 315.427 franków szwajcarskich, 582.183 franków francuskich; 98.755 franków belgijskich, 307.097 lir. włoskich; 573.049 koron czeskich, 10.396 flor. hol, 37.234 koron duńskich, 9.752 funtów szterlingów, 12.368 dolarów amerykańskich, 4,343.675.726 mk. niem.

Eliasz Helman, lat 30; oskarżony jest o to; że: będąc urzędnikiem domu bankowego Federowicz i Bracia Stückgold okazał istotną pomoc w powyżej opisanem przestępstwie w ten sposób, że w okresie czasu od 12 marca do 22 maja 1923, zawodowo i w celu zysku wywoził nielegalnie zagranicę waluty i dewizy zagraniczne, przejeżdżając we wskazanym okresie czasu granicę w Tczewie 16 razy i korzystając po kilka razy z pozwoleń delegata ministeryum skarbu do spraw dewizowych, ważnych na jednorazowy przewóz walut i dewiz;

Leopold Horowitz lat 29, oskarżony jest o to: że: będąc urzędnikiem domu bankowego Federowicz i Bracia Stückgold w Warszawie okazał istotną pomoc w powyżej opisanym przestępstwie w ten sposób, że 26 kwietnia 1923 roku, w celu zysku wywiózł nielegalnie przez granicę w Tczewie waluty i dewizy zagraniczne, łącznej wartości 20.000 dolarów, 2.000 funtów oraz 30.000 koron czeskich, a pozwolenie delegata ministeryum skarbu na powyższą sumę nr. 5432 złożył 3 maja 1923 roku delegatowi wraz z fałszywem oświadczeniem, że z powodu choroby nie wyjechał i z pozwolenia nie korzystał, skutkiem czego na jego prośbę pozwolenie to zamieniono na inne, opatrzone nr. 5614 i wystawione na imię Heimana.

Przestępstwa te przewidziane są w art. 2 i 4 ustawy z 2 marca 1923 i 23 czerwca 1923 roku, oraz art. 51 k. k. oraz w odnośnych rozporządzeniach o obrocie walutowym z marca 1923 roku.

PIERWSZY DZIEŃ ROZPRAWY

Już z samego rana sale i przedsionki sądu poczęła wypełniać publiczność mniej, czy więcej znana w świecie giełdowym.

Pokaźna jej część przybyła na sprawę w charakterze świadków, powołanych na swoją obronę przez podsądnych.

O godzinie 12 ukazuje się na sali pod eskortą policyi Stückgold, którego wraz z Heimanem sprowadzono z więzienia.

Lat 25. Tęgi, wysoki. Z pod nizkiego czoła spogląda para małych, ciemnych oczu.

Obok Stückgolda zasiada osk. **Federowicz** — lat 34, urodzony w Krakowie, wykształcenie wyższe. Dalej zasiada osk. Rudolf **Wielburski**, lat 33, wykształcenie średnie. Za nim osk. **Heiman** lat 31, urodzony w Odessie, gdzie ukończył szkołę średnią.

Ławę obrończą wypełniają adwokaci **Wacław Brokman, Henryk Ettinger (ojciec), Dr. Reinhold** z Krakowa, **Stefan Perzyński, Landy i Rundo.**

Oskarża pprok. Walfisz.

Oskarżeni do winy się nie przyznają i wyrażają życzenie złożenia wyjaśnień po zeznaniach świadków.

POSTĘPOWANIE DOWODOWE

Pierwszy składa zeznanie świadek **Surecki**, funkcyonaryusz defenzywy.

W dniu 19 maja u. r. zeznający został powiadomiony poufnie, że „firma Stückgold" zamierza wysłać do Gdańska większą ilość obcej waluty którą, jak mu doniesiono, miał przewieźć pracownik tej firmy Heiman,

Wobec tego zeznający wziął Heimana pod obserwacyę i w niespełna 3 dni zaaresztował go w Tczewie, gdzie odebrał mu walizkę z walutami zagranicznemi.

Następnie zeznaje drugi funkcyonaryusz defenzywy, **Kowalewski** który wspólnie z poprzednim świadkiem zaaresztował Heimana w Tczewie. Świadek ten potwierdza szczegóły aresztowania Heimana podane przez poprzedniego świadka; dodając; że Heiman proponował nie zatrzymywać go, za co obiecywał „odwdzięczyć się".

W końcu zeznaje trzeci z kolei wywiadowca **Kruze.**

Świadek ten podczas rewizyi w mieszkaniu Heimana znalazł na biurku trzy zezwolenia na wywóz walut.

DRUGI DZIEŃ ROZPRAWY

Świadek **Mierzejowski**, znalazł u Heimana dolary i czeki, dokładnie sobie jednak nie przypomina, ile dolarów i jakie czeki.

Adw. Ettinger: — Czy świadek brał udział w opieczętowaniu banku współoskarżonych?

Świadek: — Nie.

Adw. Ettinger prosi o zaprotokułowanie od powiedzi.

Przy ogólnem napięciu składa zeznanie najgłówniejszy świadek oskarżenia **nadkomisarz Wiskowski.**

Na początku maja ub. r. nadkom. Wiskowski otrzymał poufne wiadomości o występnej dzia

Teatr Bagatela.

„Chimery" komedya w 3 aktach L. Chiarell'ego. Reżyser Józef Sosnowski.

Od dawna myślano, że Ibsen na prawdę zmarł. Okazuje się, że jest to tylko pomyłka. Ibsen żyje tylko rozcieńcza swoją prawdę, ukrytą pod szaremi kotarami naturalistyczno-mieszczańskiego dramatu w barwne, ale wodniste fajerwerki południowej grandoelokwencyi. Dla Ibsena twórczość była świętym sakramentem, była sądem nad sobą i nad społeczeństwem, była uderzeniem podwodnej torpedy wysadzającej w powietrze olbrzymie dreadnougty konwencyonalnych kłamstw, intryg i nagminnej, uświęconej omszałą tradycyą obłudy. Dla południowych jego epigonów jest odskocznią do karkołomnej ekwilibrystyki, do taniego demaskowania konwenansów mieszczańskiej elity.

Takim kontynuatorem Ibsena jest Chiarelli w swoich „Chimerach". A więc mamy tutaj i filozofię życiową o chimerach szczęścia. które dzisiejszy człowiek okupuje niewidocznem już dla siebie upadlaniem się, mamy tragedyę niezrozumianej kobiety, która żyła aż do strasznego przebudzenia jako udzielna księżniczka tęczowej ułudy, mamy typy i typki wielkiego świata, gotowe w każdej chwili do zdrady, a pokrywające wewnętrzną pustkę szychem dobrych manier towarzyskich, błądzi po scenie i południowy Hamlet, przy każdej sposobności wygłaszający swoje paradoksalne aforyzmy o tępocie i nędzy moralnej tak zwanego dobrego towarzystwa. Ba, nawet i aktualną w obecnej chwili jest ta komedya, której akcya rozgrywa się na tle baissy, powodującej ruinę jednego z tych awanturników, żerujących bezkarnie w środowisku, gdzie akcya zastępuje duszę.

A jednak wszystkie te „problemy", cała ta kunsztowna architektonika, to nieustanne demaskowanie bestiae triumphantis, to uciążliwa i nużąca gonitwa za błyszczącym paradoksem nie wywiera już obecnie żadnego wrażenia i jest czemś niewspółmiernem z prawdziwą niedolą człowieka współczesnego, tragiczną przechadzającego walkę z zalewającem go chamstwem. Pani Maryna Rialto, ta włoska Nora jest doprawdy człowiekiem nieszczęśliwym, bo za misę soczewicy, za dobrobyt i stanowisko w świecie gotowa jest zaprzedać swoją dumę kobiecą, swoją bajkę o czystem i nieskalanem szczęściu miłosnem. Naprożno Hipolit Spiga, upostaciowanie jej sumienia staje w decydujących momentach przed nią i wzywa ją, by rzuciła ten świat obłudy i kłamnego szychu, by nie zatracała swego ja dla chimery szczęścia, nie pójdzie za jego głosem, a biedny, zdradzony „duch" dla tem większego efektu scenicznego palnie sobie nieudolnie w łeb, Maryna zaś po uspokojeniu się napadu histerycznego padnie jako dojrzały owoc w objęcia pająka bankowego Filipa Rogai, który dla niej zrujnował jej męża Klaudyusza, by go potem dla niej znowu ocalić. Obaj, mąż i przyszły kochanek zostają przy Marynie, a ze sceny uchodzi rezoner tej sztuki i tuba autora hr. Lucyan Lanef ze sarkastycznym uśmiechem i pozą Hamleta. Nikt już jego paradoksów nie chce słuchać, a choć mu serce pęka z bólu, choć pod maską pajaca ukrywa głęboką litość i tkliwość usuwa się z widowni, wygnany przez męża i całe towarzystwo jako „cynik", nie umiejący świętości uszanować.

Komedya ta zawiera jednak cztery role popisowe, co w ostateczności jest wystarczającym powodem do jej wystawienia. Przedewszystkiem rola Maryny Rialto. Tę dumną księżniczkę, żyjącą aż do tragicznego załamania się jej szczęścia w świecie bajki, odgrodzonej od brudów życia wieżą z kości słoniowej zagrała ze zwykłą sobie maestryą p. Kozłowska. Ileż uczucia i prawdziwie szlachetnego kunsztu aktorskiego włożyła p. Kozłowska w momenty, gdy przed Maryną otwiera się przepaść, gdy się staje biedną, ze wszech stron osaczoną zwierzyną, dla której znikąd nie ma ratunku, znikąd ocalenia. I mimowoli pomyśleliśmy sobie, że ta wielka artystka mogłaby nas obdarzyć potężnemi kreacyami wielkiej sztuki, gdyby znalazła się wśród innych warunków, gdyby, napraw-

łalności Stückgolda, skutkiem czego rozpoczął poufne dochodzenie i po krótkim czasie, wobec otrzymywanych wciąż informacyi doszedł do przekonania, że na czele występnej akcyi walutowej, stoi ;;z całą bezczelnością" dom bankowy Federowicz i Stückgold.

Choć odebrano mu prawa dewizowe — zeznaje p. Wiskowski — trudnił się arbitrażem co zmuszało go drogą nielegalną wywozić za granicę waluty.

Pomiędzy centralą w Gdańsku na czele której stoi brat osk. Stückgolda, a filią w Warszawie, kursował Heiman.

Po kilkutygodniowem dochodzeniu otrzymałem konkretne wiadomości, że 19 maja oskarżony Heiman ma znowu przewieźć większą sumę walut.

Rozumiejąc, że chodzi o mocną i pomysłową organizacyę, nadkom. Wiskowski wydał podwładnym dyspozycyę działania z całą bezwzględnością nakazując, ażeby bez względu na jakiekolwiek legitymowanie się Heimana zaaresztować go.

Ażeby nie było również żadnych wątpliwości o przestępstwie, nakazał p. Wiskowski zatrzymać Heimana dopiero na połowie terytoryum pomiędzy Polską a Gdańskiem.

P. podkomisarz podkreśla, że w Tczewie Heiman przedstawił zezwolenie na wywóz z dnia 12 maja, a dopiero po zaaresztowniu przedstawił zezwolenie na wywóz walut z dnia 16 maja.

Ta okoliczność — mówi zeznający — stanowiła już dla mnie dowód istnienia systemu.

W notesie Heimana znalazł zeznający szereg nazwisk urzędników m. nimi nazwiska prezesa dyrekcyi wagonów sypialnych, delegata Min. Skarbu i jego zastępcy, obok których znajdowały się adnotacye o ;;kilku flaszkach wina, tortach i podarkach".

Przy tej okazyi p. Wiskowski zaznacza, że Leśniewski w rozmowie z nim, wyrażał się pochlebnie o Stückgoldzie.

Wobec opowieści p. Wiskowskiego, że ze Stückgoldem współdziałał w niektórych tranzakcyach i wice-konsul belgijski w Lublinie, obrona wnosi o zawezwane do sprawy w mowie będącego konsula. Wniosek ten sąd jednak odrzuca.

Zeznanie swoje, często przerywane scysyami stron, nadkomisarz Wiskowski kończy kwalifikowaniem wielkości przestępstwa każdego z podsądnych i wyraża swoje przekonanie, że Federowicz, którego udział w przedsiębiorstwie wynosił zaledwie 5 procent, figurował jako ten, który lekkomyślnie powierzył swoje nazwisko organizacyi, której nazwiska powierzyć nie powinien był.

Wogóle dająca się odczuwać ofenzywa p. Wiskowskiego, skierowana była jedynie na oskarżonych Stückgolda, Heimana i Horowitza.

Swiadek Leśniewski, urzędnik Min. Skarbu w pierwszym rzędzie stwierdza, że na prośbę jego zarówno Stückgold, jak Szereszewski i in ni, rzucili na rynek walutę obcą, zniżając w ten sposób ich kurs; a podnosząc poniekąd kurs marki polskiej.

(Pomiędzy niektórymi sprawozdawcami pism, a obroną przyszło do scysyi.

Sprawozdawca pewnego pisma, polującego na sensacyę wyzwał wczoraj na pojedynek obrońcę B., który z powodu napaści nań w tem piśmie, uchylił się od podania ręki owemu sprawozdawcy).

---

dę dano jej możność wyżycia się na ekranie wielkiego repertuaru. Na deskach zaś „Bagateli" musi się borykać tylko ze surogatem sztuki, który ożywia imperatywem swej twórczej woli kosztem utraty wielkich możliwości, tkwiących w tej indywidualności aktorskiej. Drugą popisową rolą jest hr. Lucyan Lanei. P. Nowakowski zagrał tego intelektualistę i rezonera z dużem poczuciem taktu i umiaru, a jego mimice i żywej gestykulacyi zawdzięczyć możemy, że ta mocno papierowa rola ożyła rumieńcem krwi i fascynowała aż do końca publiczność. Także i p. Sosnowski w roli bankiera Filipa Rogai stworzył trafną sylwetkę rekina bankowego, a uposażył tę rolę w doskonałą maskę i hamowane ruchy „krokodyla". Męża Maryny Klaudyusza Rialto odtworzył p. Kwiatkowski, któremu w chwilach wzburzenia nie zawsze dopisywała wena aktorska, tak, że nie wyczuwaliśmy bezpośredniego przeżycia wiszącej nad jego głową katastrofy. P. Noskowski był jak zawsze doskonałym mężem-safandułą, a p. Melina w roli marzyciela Hipolita Spiyi walczył szczęśliwie z „papierowością" tej roli. Z epizodycznych ról wypadły dobrze role Berty (p. Horecka) i hr. M. Foce (p. Frenkiel). Podkreślić zwłaszcza musimy, że tym razem p. Horeckiej się udało uniknąć pewnej maniery, tak że jej kreacya wolną była od wyzywającej przesady.

M. Kanfer.

Minister Miklaszewski o sprawie szkolnictwa żydowskiego.

W uzupełnieniu wiadomości telefonicznych podajemy następujące szczegóły z przemówienia min. Miklaszewskiego, w komisyi budżetowej senatu:

Podczas debaty nad budżetem ministerstwa oświaty w komisyi senackiej wygłosił min. Miklaszewski przemówienie, w którym podał stanowisko rządu wobec szkolnictwa żydowskiego.

Co się tyczy szkolnictwa żydowskiego — wywodził p. minister — zostanie na wiosnę wniesiony projekt ustawy o organizacyi ogólnego szkolnictwa i w ramach tej ustawy będzie mógł sejm i senat zadecydować także o szkolnictwie żydowskiem.

Rozporządzenie w sprawie wyborów do gmin żydowskich ukaże się w najbliższy piątek w „Monitorze polskim".

Rozszerzenie dekretu w sprawie gmin żydowskich na Małopolskę, może być dokonane tylko na podstawie uchwały ciał ustawodawczych, gdyż obecny stan w Małopolsce opiera się na akcie ustawodawczym a nie na rozporządzeniu. To, że wyborów dotąd nie ogłaszano, nie jest winą rządu. Polska znajduje się zaledwie trzy lata w stanie pokojowym. Po ogłoszeniu wyborów przestaną narzekania Żydów.

KRONIKA.

Kraków, 10 lutego.

— **NOWY SZEF SANITARNY KORPUSU KRAKOWSKIEGO.** W najbliższych dniach obejmie szefostwo sanitarne korpusu krakowskiego pułk. dr Bolesław Korolewicz, dotychczasowy szef sanitarny korpusu przemyskiego. Pułk. dr Korolewicz jest Krakowianinem, z wybuchem wojny w roku 1914 wstąpił do legionów, a w czasie walk we wsch. Małopolsce był szefem sanitarnym armii gen. Iwaszkiewicza. Dotychczasowy szef sanitarny korpusu krakowskiego dr Masny przeniesiony został na stanowisko zastępcy szefa departamentu sanitarnego w ministerstwie spraw wojskowych.

— **Z TOWARZYSTWA WZAJ. UBEZPIECZEN.** Jak się dowiadujemy, naczelny dyrektor Twa Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie dr Franciszek Paszkowski ustąpił z zajmowanego stanowiska, a to z powodu złego stanu zdrowia. Następcą dyr Paszkowskiego został p. Edmund Piotrowski, b. dyrektor warszawskiego Twa ubezpieczeń. Na miejsce zmarłego niedawno dyr. Szatkowskiego mianowany został dyrektorem referentem p. Karol Witkowski, dotychczasowy generalny sekretarz towarzystwa.

— **USTĄPIENIE PRZEWODNICZĄCEGO** giełdy zbożowej. Jak się dowiadujemy, prezes Rady krakowskiej giełdy zbożowej p. Poniński ustąpił z zajmowanego stanowiska. Przyczyna ustąpienia stoi podobno w związku z notowaniami giełdy zbożowej, któremi zajęliśmy się przed dwoma dniami. W piątek, jak wiadomo, giełda zbożowa nie wydała wcale ceduły.

— **W SPRAWIE BEZROBOCIA** odbędzie się konferencya w województwie krakowskiem w poniedziałek o godzinie 5 popołudniu. W konferencyi wezmą udział reprezentanci województwa, gminy m. Krakowa, Izby handlowo-przemysłowej oraz przemysłowców. Przedmiotem obrad będzie sprawa kryzysu, jaki dotknął ostatnio przemysł krajowy i omawiane będą sposoby zaradzenia klęsce bezrobocia.

— **O ODBUDOWĘ KOLONII KOLEJOWEJ W PROKOCIMIU.** Wczoraj u naczelnika okręgowej dyrekcyi robót publicznych inż. Dudeka oraz u wojewody Kowalikowskiego jawiła się delegacya kolejarzy w sprawie wyjednania u rządu dalszych kredytów na rozbudowę rozpoczętej jeszcze w ubiegłym roku kolonii kolejowej w Prokocimiu. Inż. Dudek przyrzekł poprzeć u rządu życzenia kolejarzy zwłaszcza, że połączone to będzie z zatrudnieniem znacznej ilości bezrobotnych. W związku z tem jedzie dziś do Warszawy prezes Prachtel. Kolonia kolejowa w Prokocimiu składać się będzie z szeregu domów, przeznaczonych dla rodzin kolejarzy. Przy robotach znajdzie zatudnienie ponad 1000 robotników budowlanych.

— **SPRZEDAŻ MIĘSA ARGENETYNSKIEGO.** Wczoraj rozpoczęła się sprzedaż mięsa argentyńskiego w jatce miejskiej pl. Szczepański. Cena mięsa wynosiła 2 i pół miliona mp. za 1 kg.

—**BONY MAJĄ POTANIEĆ.** W związku ze spadkiem cen węgla prezydum m. Krakowa ma w najbliższych dniach zwołać komisyę gazowo-elektryczną celem obniżenia ceny bonów na gaz i prąd. Również w nadchodzącym tygodniu przeprowadzoną zostanie kalkulacya cen węgla po ostatniej obniżce. Cena 1 ctm węgla z najbliższego transportu wyniesie niespełna 7 milionów mp.

— **OBY PIEKARZ TEN ZNALAZŁ WIELU NAŚLADOWCÓW.** Wczoraj zgłosił się w komisaryacie targowym właściciel piekarni warszawskiej przy ul. Rajskiej, Józef Kręcina, żądając zatwierdzenia cennika na pieczywo, znacznie niższego od ustalonego przez miejską komisyę cennikową. Cennik piekarni warszawskiej jest następujący: 1 kg chleba jasnego 400 tysięcy mp. (tańszy o 40 tys. mp.), 6 dkg bułka gładka 45 tysięcy mp. (tańsza o 5 tys. mp.), 3 dkg bułka wiedeńska 32 tysiące mp. (tańsza o 4 tys mp.). Komisaryat targowy zatwierdził niższy cennik piekarza, który winien znaleźć jaknajwięcej naśladowców. Tymczasem do chodzą nas słuchy, że wielu piekarzy nie stosuje się do cen, uchwalonych ostatnio przez komisyę, lecz pobierają wyższe ceny. Również w sklepach płaci się znacznie wyższe ceny, aniżeli ustalone przez komisyę. Ścisła kontrola jest tu nieodzowną.

— **NIEZNACZNE OBNIŻENIE CEN TYTONIU.** Na tydzień od 11-go do 17-go bm. ceny wyrobów tytoniowych zostały nieznacznie obniżone z powodu obniżenia kursu franka dla tytoniu z 1,840.000 na 1,800.000. Obniżony cennik jest następujący: Cygara za sztukę: Hawanna 648 tysięcy, Belweder 540, Wawel 468, Brytanika 414, Trabuko 378, Kuba 306, Portoriko 216, Mieszane zagraniczne 198. Papierosy: Sfinks 144, Dames 126, Kalif 108, Egipskie 81, Klub, Sejmowe, Prezydent i Damskie po 63, Pogoń, Sport i Warszawskie po 54, Farys 36, Wisła 32.500, Wanda 27. Tytonie w paczkach po 100 gr.: Kir 9 milionów, Ksanti 8.100, najprzedniejszy sułtański 7.200, macedoński 6.300; w paczkach po 25 gr.: najprzedniejszy turecki 1350, przedni turecki 1,080, średni 864, kresowy 648, przedni fajkowy 432, zwyczajny fajkowy 306 tysięcy mp

— **SPRAWA TEATRU ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE.** Dziś w niedzielę dnia 10 bm. odbędzie się w biurze p. Rympla (Gertrudy 14) wspólne posiedzenie Zarządu i prezydyum Rady Nadzorczej. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich konieczna. Początek punktualnie o godz. 4½ pop.

— **KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH,** (Rynek gł. A—B l. 39), niedziela 10 bm. o godz. 5 popoł. prof. Lud. Tomanek: Św. Franciszek Indyj (Mahatma Gandhi); poniedziałek 11 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: Materya, elektryczność, energia; czwartek 14 bm. dyr. Bol. Wallek-Walewski: Muzyka mowy ludzkiej w naturze i w sztuce (z przykładami); piątek 15 bm. sekret. skarb. Józ. Cyferblatt: Nowa ustawa emerytalna; sobota 16 bm. Dr Adolf Klęsk: Rola złudzeń i fantazyi w życiu. Pocz. o godz. 7 wieczór.

Położenie na kolejach polepszyło się dzięki ustaniu opadów śnieżnych

Zakopane nadal odcięte od świata.

Ruch kolejowy w dniu wczorajszym uległ pewnej poprawie. Wpłynęło na to zmniejszenie się opadów śnieżnych oraz częściowe usunięcie zasp na przestrzeni Skierniewice—Częstochowa. Pociągi z Warszawy i Lwowa nadchodziły z opóźnieniem około 1-godzinnem, jedynie dwa pociągi, a to jeden od Kowla, drugi od Warszawy idący przez Dęblin, miały blizko 3-godzinne spóźnienie. Z innych dyrekcyi kolejowych nadchodzą wiadomości, że roboty nad usunięciem zwałów śnieżnych z torów kolejowych postępują normalnie, wobec czego spodziewać się można, iż komunikacya w dniu dzisiejszym zostanie przywrócona do normalnego stanu.

Jedynie w dalszym ciągu zastanowiony jest zupełnie ruch pociągów na linii Chabówka—Zakopane. Szalejące przez kilka dni śnieżyca zasypała zupełnie drogę kolejową koło Szaflar i Ludźmierza pod N. Targiem. Dyrekcya kolei w Krakowie wysłała na przestrzeń kilkudziesięciu robotników, oraz zawezwała pomocy wojska, stacyonowanego w Nowym Targu. Nad usunięciem tych zasp śnieżnych pracuje obecnie kilkaset ludzi, wobec czego zachodzi nadzieja, że ruch pociągów do Zakopanego rozpocznie się w polowie przyszłego tygodnia. Zakopane jest zupełnie odcięte od świata, gdyż onegdaj uległy przerwie także połączenia telegraficzne i telefoniczne.

Dwie rozprawy o rozruchy listopadowe.

Uwolnienie pułk. Gigiela. — Ponowne odroczenie rozprawy strażaka Sikory.

Przed krakowskim sądem wojskowym stawał wczoraj pułkownik Józef Gigiel-Melechowicz, zastępca dowódcy 16 pp. w Tarnowie, oskarżony z par. 102 w. u. k. o występek szerzenia niezadowolenia ze służby w związku z zajściami listopadowymi w Tarnowie. Oskarżony pułkownik w dniu 8 listopada zjawił się przed gmachem policyi tarnowskiej w chwili, gdy kompania 53 pułku strzelców kresowych dała salwę do demonstrującego tłumu na rozkaz swego dowódcy por. Charkowskiego. Oficer ten sądząc, że pułk. Gigiel znajduje się na miejscu rozruchów służbowo, zdał mu raport z zaszłych wypadków, na co oskarżony ostrym tonem odpowiedział: „To pan strzelałeś, poniesiesz za to konsekwencye". Wówczas por. Charkowski oświadczył, że postąpił według instrukcyi i za krok swój odpowiada w zupełności. Odezwanie się pułk. Gigiela, który nie był wówczas w służbie, stanowiło przedmiot oskarżenia.

Na wczorajszej rozprawie, której przewodniczył ppułk. Szafrański, oskarżony zaprzeczył słowom wyrażonym w akcie oskarżenia, twierdząc atoli, że przystąpił w krytycznym momencie do por. Charkowskiego jedynie w celu poinformowania się od niego o sytuacyi. Ppułk. Melechowicz zaprzeczył dalej, jakoby służbowym tonem krytykował rozkazy por. Charkowskiego. Por. Charkowski obstawał przy zeznaniach złożonych w śledztwie. Zeznania świadków kpt. Średniawskiego i maj. Bębenkowskiego wypadły dla oskarżonego przychylnie.

Po wywodach prokuratora i przemówieniu obrońcy adw. dr Heskiego trybunał wydał wyrok uwalniający ppułk. Gigiel-Melechowicza od winy i kary z par. 102, skazał go jedynie na 14 dni domowego aresztu za obrazę czci komendanta warty por. Charkowskiego w słowach doń wypowiedzianych.

* * *

Wczoraj w sądzie okręg. karnym przed sędzią Stuberem toczył się dalszy ciąg odraczanej dwukrotnie rozprawy przeciw strażakowi Stanisławowi Sikorze, oskarżonemu o pochwalanie rozruchów z 6-go listopada ub. r. Sikora twierdził, że zarzucanych mu przez akt oskarżenia słów „brawo, wojsko złożyło broń", nie użył, natomiast miał wyrazić zadowolenie, że nie będzie rozlewu krwi. Zeznania świadków wypadły na korzyść oskarżonego. Rozprawę odroczono celem ponownego przesłuchania dra Michalskiego, na którego zeznaniach opiera się oskarżenie.

— **SZAJKA SZPIEGÓW-OSZUSTÓW.** Jak się dowiadujemy, organa politycznej policyi w Krakowie wpadły na ślady nowej szajki spiegowskiej, operującej od dłuższego czasu na terenie zach. Małopolski, a zwłaszcza w Krakowie. Jednego członka szajki zdołano ująć, reszta dotąd ukrywa się przed policyą. Członkowie tej szajki mają na sumieniu działalność szpiegowską na rzecz dwóch ościennych państw, a nadto dopuścili się oszustw na szkodę kilku kupców i przemysłowców w ten sposób, że ogłaszali w dziennikach, iż poszukują spólników ze znacznym kapitałem do intratnych przedsiębiorstw.

— **ROZBICIE KASY.** Wczoraj nad ranem dokonano włamania do zakładu litograficznego „Ryngraf" przy ul. Krupniczej l. 6. Sprawcy dostawszy się do lokalu przez wyjęcie dwóch szyb w oknie, rozbili kasę ogniotrwałą i skradli 211 milionów mp. w gotówce.

— **OBŁAWA POLICYJNA.** Wczoraj przeprowadziła policya wielką obławę, podczas której przytrzymano kilkanaście osób, poszukiwanych za różne przestępstwa.

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUTH"
Brzozowa 5.

Dziś w niedzielę: M. Szmulewicz: „Okres romantyczny w literaturze hebr. I. (hebr.)
Początek o godz. 7½.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela przedpoł.: „Koncert", popoł. „Złoty wiek rycerstwa", wiecz. „Świerszcz za kominem".
Poniedziałek: „Świerszcz za kominem".

TEATR BAGATELA.

Niedziela pop.: „Prawda w winie", wiecz. „Chimery".
Poniedziałek: „Chimery".

„OPERETKA".

Niedziela pop.: „Szczęście Mery", wiecz. „Katja tancerka".
Poniedziałek: „Katja tancerka".

REPERTUAR KIN

WANDA: „Dzieje jednego grzechu".
WARSZAWA: „Indyjski grobowiec".
SZTUKA: „Arystokrata i cyrkówka".
REDUTA: „Walka o dolary".

Z KRAJU.

Procesy prasowe bez końca.

Jednym z znamiennych symptomów naszego życia publicznego są bardzo częste procesy prasowe. Siedzibą ich jest głównie Warszawa. Oto najnowsza wiązanka.

SIOSTRY GEN. HALLERA PRZECIWKO „ROBOTNIKOWI"

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę z prywatnego oskarżenia dwu sióstr gen. Hallera przeciwko p. Kisielewskiemu, jako autorowi artykułu w „Robotniku" z dnia 13 grudnia 1922 roku pt. „Zbezczeszczenie Rzplitej" i p. Szapirze, ówczesnemu redaktorowi odpow. W inkryminowanym artykule p. Kisielewski, omawiając zajścia na placu Trzech Krzyży m. in. powiedział: „Świeżo wybranego Prezydenta obrzucono błotem i grudami śniegu, a nawet siostra, czy córka generała Hallera grudę lodu cisnęła w twaz prezydentowi". Pp. Hallerówny poczuły się dotknięte tym ustępem artykułu i wniosły oskarżenie.

Obrońca redaktorów „Robotnika" mec. Zagórski; wskazywał na sądzie na to, że p. Kisielewski publicystycznie omawiał wypadki grudniowe, że przytoczył przykład, usłyszany z wielu ust w Sejmie i podawany w pismach, że nie był pierwszym, który tę wiadomość o „siostrze; czy córce" gen. Hallera podał.

Sąd jednak skazał p. Kisielewskiego na 4 miesiące aresztu, zmniejszając karę na podstawie amnestyi, a p. Szapirę na 2 miesiące, darując tę karę całkowicie.

P. ADOLF NOWACZYNSKI...

Onegdaj zakończył się senzacyjny proces znanego pisarza polskiego Leona Belmonta przeciw redaktorowi „Myśli narodowej" antysemity Okrzy-Grabowskiemu za wydrukowanie artykułu Adolfa Nowaczyńskiego pt. „Pornograf, który ukazał się w związku z referatem Belmonta pt. „Dusza aryjskiej i semickiej kobiety". Ze względu na drastyczność sprawy postanawia sąd rozpatrywać oskarżenie przy zamkniętych drzwiach. Po wywodach obustronnych obrońców, adw. Paschalskiego, (obrońcy Belmonta) i Nowodworskiego (obrońcy Adolfa Nowaczyńskiego), skazał sąd Adolfa Nowaczyńskiego, jako autora artykułu na miesiąc więzienia, a redaktora Okszę-Grabowskiego za wydrukowanie tego artykułu na dwa tygodnie aresztu.

---o---

ZJAZD WSZECHUKRAIŃSKI NIE ODBĘDZIE SIĘ. Od dłuższego czasu poruszano w prasie ruskiej myśl zwołania do Lwowa zjazdu wszech-ukraińskiego. Po dłuższych konferencyach uchwalono odroczyć termin tego zjazdu na 25 marca br.

Jak się obecnie dowiadujemy ze źródła autentycznego, kompetentne władze zajęły już w tej sprawie stanowisko, a Dyrekcya Policyi we Lwowie wezwała onegdaj do siebie najwybitniejszych działaczy z tzw. obozu ukraińskiego, którym kategorycznie oświadczyła, że ani na ten zjazd pozwolenie udzielone nie będzie, ani też zjazd taki pod żadnym pretekstem nie będzie tolerowany.

POSŁÓW NA GRANICY REWIDOWAĆ NIE WOLNO. Komisya regulaminowa i nietykalności poselskiej obradowała nad sprawą rewizyi posłów na granicy w związku z pismem nadesłanem do Sejmu przez Prezesa Rady Ministrów. W wyniku obrad przyjęto większością głosów rezolucyę zaproponowaną przez p. Byrkę, w myśl której rewizya bagażów posłów jest dopuszczalną, natomiast w związku z postanowieniami konstytucyi o nietykalności poselskiej, Komisya wypowiedziała się przeciw dopuszczalności rewizyi osobistej posłów.

Ze świata.

SZKODY ANGIELSKICH KOLEI WSKUTEK STREJKU. Z Paryża donoszą: Spowodowane wskutek strejku angielskich kolei szkody wynoszą 1,531.700 funtów szterlingów.

WZRASTANIE POWIETRZNEGO RUCHU POCZTOWEGO. Jak bardzo wzmógł się angielski ruch pocztowy zapomocą aeroplanów wskazują liczby, które ogłasza zarząd poczt angielskich. I tak z osiąganych w pierwszym miesiącu 400 funtów na linii Londyn i Kolonia osiągnięto w drugim kwartale 1923 r. więcej niż 4000 funtów. Ogólna liczba listów przewiezionych drogą powietrzną z Londynu do Kolonii wynosiła w ubiegłym roku 142,000. Około 315,000 listów wysłano z Londynu do Kaira i Bagdadu. Liczba listów z Londynu do Paryża wynosi 23,000.

MŁODOCIANI URZĘDNICY W ROSYI. Rada komisarzy ludowych republiki sowieckiej zajmuje się obecnie projektem ustawy w sprawie regulacyi państwowych posad urzędniczych. Wedle tego projektu jak donosi Ostexpress po osiągnięciu 18 lat jest dozwolone wstąpienie do służby państwowej. Po upływie 5-ciu lat służby mają urzędnicy prawo do miesięcznego urlopu. Nazwiska wybitnie zasłużonych urzędników będą ogłaszane w prasie a urzędnicy ci otrzymają wyższe pensye i order czerwonej chorągwi robotniczej.

CIEKAWE RZECZY.

Hypnotyczny seans i jego skutki

Z Sebenico donoszą o tragicznych okolicznościach, w jakich skończył się tam seans hipnotyczny.

„Profesor" Maksymilian Langsner demonstrował tam hipnotyczne i telepatyczne fenomeny.

By dowieść, że produkcye jego nie są oszustwem, podjął się zahypnotyzowania policyanta. Nakazał pogrążonemu w sen zastrzelenie osoby z publiczności i ukradzenie jej portfelu. Jako broń dano policyantowi złożoną gazetę. W toku akcyi uśpiony policyant miał być aresztowany. Ale on począł się bronić, wyciągnął rewolwer i zagroził, że będzie strzelać. Rozbrojono go i dopiero po długotrwałych wysiłkach udało się zbudzić policyanta ze snu hipnotycznego. Po przebudzeniu się człowiek ten wpadł w furyę i odwieziono go do szpitala dla obłąkanych.

„Profesor" Langsner znany jest także w różnych miastach Europy; a najlepiej zna go oczywiście policya, która wogóle ogromnie interesuje się jego życiorysem.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Podatek majątkowy a kupiectwo.

Łódź, 8 lutego.

Co do metody przeprowadzenia sanacyi skarbu ścierają się wśród ekonomistów i finansistów polskich 2 wręcz przeciwne poglądy; a mianowicie przedstawiciele jednego obozu twierdzą, iż jedynym sposobem wybrnięcia z bagna inflacyi jest zwrócenie się o pomoc do obcych w postaci zaciągnięcia pożyczki zagranicznej czy też przez sprzedaż części majątku państwowego, inni zaś twierdzą, że należy sanacyę skarbu oprzeć wyłącznie na zasobach krajowych, udowadniając, iż mimo kryzysu, jaki przeżywa skarb państwa, obywatele są dość majętni, aby własnemi siłami uzdrowić skarb. Ci ostatni, wychodzą z założenia, iż okres dewaluacyi marki polskiej był jednocześnie okresem niebywałego rozkwitu przemysłu i handlu oraz, że w Polsce znajduje się niezliczona ilość walut wysokocennych, których znaczna część lokowana jest w oszczędnościach, nie biorących udziału w obiegu. Z chwilą, gdy budżet można zrównoważyć kapitałami krajowemi w postaci podatków, unika się poniżenia godności narodowej, wskutek zaciągnięcia pożyczki na ciężkich warunkach; gdyby zaś udało się zrównoważyć budżet i zaniechać inflacyi, wtedy łatwo będzie zaciągnąć dogodną pożyczkę, gdyż zagraniczni finansiści nabiorą zaufania do Polski.

Do drugiego obozu należy obecny min. skarbu p. Wł. Grabski, który swój program oparł przedewszystkiem na waloryzacyi i podatku majątkowym.

Pośród podatków bezpośrednich na pierwszy plan wysuwa się będący raczej daniną nadzwyczajną, podatek majątkowy, uchwalony przez Sejm jeszcze w lipcu r. ub. Spłacanie I raty tego podatku przeszło gładko, dzięki szybkiej dewaluacyi marki i niewysokiej stawki podatkowej. Obecnie jednak II. rata spocznie ciężkiem brzemieniem na pewnych warstwach społeczeństwa.

Przemysł i handel, który od kilku miesięcy przeżywa coraz to ostrzejszy kryzys, nie będzie w przeważnej ilości wypadków w stanie wpłacić przypadającego nań podatku majątkowego w wysokości określonej przez min. skarbu i komisye szacunkowe. Wymierzanie tak wysokiego podatku jest niesłuszne, a to z następujących powodów. Przedewszystkiem komisye szacunkowe za I-sze półrocze biorąc pod uwagę spadek mkp. r. ub. w wielu wypadkach brały za podstawę do wymierzenia podatków, obrót daleko większy, aniżeli przedsiębiorstwo w rzeczywistości miało. Jeżeli zaś płatnicy po większej części nie reklamowali, to tylko dlatego, iż wartość podatku skurczyła się wskutek dewaluacyi; w wielu zaś wypadkach wniesione reklamacye nie zostały uwzględnione

Obecnie jak powszechnie wiadomo wysokość zaliczpi na drugą ratę podatku majątkowego uzależniona jest właśnie od obrotu za I-sze półrocze r. ub. i to przy bardzo niskim kursie franka waloryzacyjnego. Wskutek stagnacyi na rynku włóknistym średni i drobny przemysł nie posiada zupełnie zasobów gotówkowych. Fałszywa jest ocena zdolności kupca lub fabrykanta wartością posiadanego przezeń towaru lub warsztatów czy nieruchomości, można to nazwać majątkiem potencyalnym, który jednak nie może udzielić gotówki niezbędnej do zapłacenia wielkich podatków, gdyż warsztatów lub nieruchomości nie można sprzedać, a towar jedynie tak tanio, iż wyzbycie się całej ilości wielu kupcom nie starczyłoby na spłacenie długów i podatków, co oznacza upadłość i ruinę przedsiębiorstwa.

W takich warunkach nawet najlojalniejszy płatnik nie może wywiązać się ze swych obowiązków wobec państwa, nie dlatego, iż się do nich nie poczuwa, ale dlatego, iż nie może zdobyć na czas potrzebnych mu większych ilości gotówki. Oczywiście kupcy i przemysłowcy posiadali pewne oszczędności lokowane w walutach zagranicznych i akcyach itp., ale trwający już od kilku miesięcy kryzys, zmusił ich do forsownej realizacyi tych oszczędności, czem do pewnego stopnia tłomaczy się stabilizacya mkp., oraz spadek akcyi. Podczas gdy wielki przemysł, który w ciągu kilku lat dzięki znacznym i tanim kredytom w P. K. K. P., wyzyskiwał konjunkturę daleko gruntowniej niż średni i mały, zapłaci stosunkowo niewiele, na mocy umowy z Korfantym, cały ciężar podatków spadnie na barki maluczkich. Niejeden z tych ostatnich stoi w obliczu zupełnej ruiny.

Nierównomierne obciążenie warstw społeczeństwa podatkiem majątkowym, co się wyraża w zbyt małych podatkach nałożonych na rolnictwo, dowodzi, iż nawet rząd obecny tak mało w sprawach finansowych zależny od Sejmu, liczy się w ugrupowaniami chłopskiemi i ziemiańskiemi. Co do zbytniego obciążenia miast, może to spowodować, iż wpływy z podatku majątkowego, który ma być fundamentem całego gmachu sanacyi, okażą się w praktyce mniejsze, niż w teoryi. Jedynym realnem wyjściem jest ulżenie ciężarów tym płatnikom, którzy rzeczywiście nie są w stanie zapłacić. W tym celu należałoby zorganizować komisye szacunkowe, któreby zbadały sumiennie zdolności płatnicze obywateli i na tej podstawie wymierzyły podatek.

M. W...r.

PRZEMYSŁ

Z przemysłu cukrowniczego

Rada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego nadesłała pismom zawiadomienie następujące:

Kampania cukrowicza 1923—24 roku rozpoczęła się w większości fabryk w drugiej połowie października. Jej przebieg jest na ogół normalny, jedynie duża ilość pośpiechów (nasiękników) utrudnia krajanie buraków i wpływa ujemnie na ogólny przerób dobowy. Również i zaspy śnieżne ostatnich tygodni, utrudniały dowóz buraków do cukrowni, tak, że kilkanaście warsztatów musiało przerób na pewien czas z powodu braku materyału przerwać. Wpłynie to, jako też wspomniane już utrudnienia na krajalni do pewnego stopnia na przedłużenie okresu kampanii.

Z cukrowni, zrzeszonych w trzech Związkach polskiego przemysłu cukrowniczego, pracują podczas obecnej kampanii wszystkie, tj. 70. Z tego 24 wchodzące w skład Związku zachodnio polskiego przemysłu cukrowniczego, 43 zrzeszone w Związku zawodowym cukrowni b. Królestwa Polskiego, oraz 3 należące do Związku małopolskich cukrowni. Cała zatem liczba cukrowni, pracujących w kampanii bieżącej, wynosi 76, z czego 6 nienależących do Związku, 3 zaś są rafineryami (Lublin, Dobrzelin; Żytyń). W pierwszych dwóch miesiącach kampanii przerobiły cukrownie około 15,250.000 ctn. metr. buraków, czyli 63 procent całego zbioru i wyprodukowały około 1,900.000 ctn. metr. cukru w wartości białego kryształu.

Zawartość cukru wynosiła w burakach przerobionych w październiku przeciętnie 17,1 procent, w listopadzie przeciętnie 16,5 procent.

Produkcyę fabryk, wchodzących w skład trzech Związków przemysłu cukrowniczego, oblicza się na 349,150 ton cukru w wartości białego kryształu, produkcyę cukrowni, pozostających poza zespołem cukrowni polskich na 364.150 ton cukru w wartości białego kryształu. Z powyższej ilości przeznaczono pierwotnie na mocy porozumienia z rządem 120.000 ton na wywóz; później gdy się okazało, że produkcya tegoroczna dostatecznie gwarantuje pokrycie potrzeb krajowych, zadecydowano wywieźć dalsze 2.000 ton. Dla spożycia krajowego przeznaczono 220.000 ton. Licząc ludność Polski na około 28,000.000, wypadłoby około 7,8 kg. cukru na głowę ludności, gdyż w roku zeszłym spożycie cukru, pokryte przez zrzeszony przemysł krajowy wyniosło 167.754 ton, czyli na głowę ludności około 6 kg. cukru, w roku zaś 1921—22 tylko 120.000 ton, czyli na głowę około 4,3 kg. cukru.

ROLNICTWO

WYWÓZ ZBOŻA ZA AZOTNIAKI. „Varsovia“ donosi: „W związku z ostatniemi podwyżkami kosztów robocizny i cen węgla fabryki Chorzewskie znalazły się w krytycznej sytuacyi. Zakłady te zmuszone są, ażeby nie narażać skarbu państwa na straty, znacznie podwyższyć cenę azotniaków. Dla wyrównania wyższych cen płaconych za azotniak, rolnicy uzyskali prawo na wywóz zboża, o ile nabywają azotniak w Chorzewie. Ilość wywozu zboża ma być ustosunkowana odpowiednio do ilości nabytego azotniaku“.

Co za wzruszająca pieczołowitość o los rolników. Jaka szkoda, że rząd nie obdarza równemi względami także innych warstw społeczeństwa!

PODATKI

W BIURZE IZBY HANDLOWEJ i przemysłowej przy ul. Długiej L. 1, mogą nabywać interesowani w godzinach urzędowych broszurę p. t.: „Jak należy wypełnić zeznanie o majątku“, praktyczne wskazówki dla płatników podatku majątkowego i normy szacunkowe, opracowane przez Stanisława Iglickiego, naczelnika Wydziału Ministerstwa Skarbu.

Cena egzemplarza wynosi 2,000.000 mkp.

PODATEK OD KAPITAŁÓW I RENT. W „Monitorze“ Nr. 31 z 7. II. ogłoszone jest rozporządzenie w sprawie przyspieszenia terminów płatności podatku od kapitałów i rent. Podatek od rachunków kontokorrentowych ma być wpłacony najpóźniej w ciągu 2 miesięcy po upływie roku operacyjnego.

PODATEK PRZEMYSŁOWY. W „Monitorze“ Nr. 31 z 7. II. ogłoszone jest rozporz. w przedmiocie niezaliczania na podatek przemysłowy przedpłat, uiszczonych na poczet tego podatku w postaci świadectw przemysłowych.

FINANSE

PREMIOWA POŻYCZKA DOLAROWA. P. minister skarbu upoważniony jest do wypuszczenia seryi pierwszej premiowej 5 proc. pożyczki dolarowej. Obligacye tej pożyczki sprzedawane będą wyłącznie za waluty zagraniczne, które będą wyszczególnione w rozporządzeniu ministra skarbu. Na premie przeznacza się 400 tysięcy dolarów rocznie. Pierwsza serya obligacyi wypuszczona będzie na sumę 5 milionówdolarów z dwuroczny terminem spłaty.

Ceny złota i srebra.

Kraków, dnia 9 lutego. W dniu dzisiejszym płaciła PKKP za gram złota 6,970,000, za gram srebra 174.300.

Monety złote: Korona austryacka 1.858,000. Monety Unii łacińskiej 1,787.000. Dolar 9.175 tysięcy. Funt szterling 44.645..000. Marka niemiecka 2,185,000, Rubel 4,720.000. Dukat 20.074.000. Korona kanadyjska 2,458.000.

Monety srebrne: Korona austryacka 727,000, Monety unii łacińskiej 727.000, Gulden austryacki 1,963.000, Gulden holenderski 1,647,000, Szyling 911.000. Dolar 4.192,000, Rubel 3,136 tysięcy, Marka niem. 871.000. Kor. kanadyjska 1,045,000 mp.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 9 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,350.000—9,300.000 frank złoty w kupnie 1,800.000, bony złote 1,350.000—1,400.000, pożyczka złota 13250—11600—12250, milionówka —.—.

Czeki: Belgia tranz. 377½—375, Berlin tranz. —.—. Gdańsk tranz. —.—, Helandya tranz. 3510—3454½, Londyn tranz. 40,530.000—40,230.000, Nowy Jork tranz. 9,350.000, Paryż tranz. 425000—406000, Praga tranz. 267500—266000, Szwajcarya tranzakcya 1630000—1618750, Wiedeń tranz. 131.85, Włochy tranz. 410—405.

Warszawa 9 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków —.—, Bank Przemysłowy Lwów 2400—2450—2400, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 20000, Puls 1700—1670—1700, Wildt 750—750, Cukier Warszawa 16750—17500—17600, Cegielski 3000—3050—2925, Ursus 5600—5700—5650, Parowozy 2500—2650—2400, Zawiercie —.—, Żegluga —.—, Polska nafta 2400, Siła i Światło 2350—2600—2380, Ćmielów 8700—8600, T. P. G. —.—, Starachowice 16750—16000—Pocisk 5100—5400—5250, Zieleniewski 58500—55000—54000, Żyrardów 925000—880000, Chodorów 23000—24750—25500, Trzebinia —.—.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 9 II. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000050—0000100.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 9 II. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00100—00110 za 1 bilion.

Giełda zurychska.

Zurych 9 lutego. Zamknięcie giełdy. Holandya 215¾, Nowy Jork 575, Londyn 25.70, Paryż 26, Medyolan 25,10, Praga 16'70, Budapeszt 00200, Belgrad 6'85, Bukareszt 2.95, Sofia 4.27, Wiedeń 00081 austryacka korona stemplowana 000,81¼.

Giełda nowojorska.

Nowy Jork 8 lutego. Giełda pieniężna. Kurs dzienny 4¾ procent, przekaz na Londyn 429'15, przekaz na Londyn na 60 dni 426.62, przekaz na Paryż 452, przekaz na Amsterdam 31'43, przekaz na Kopenhagę 16'25 przekaz na Pragę 297, przekaz na Berlin w płaceniu 20 za bilion. w żądaniu 20¼.

Drobne ogłoszenia.

Przyrodnika (ki) do prowadzenia kursów od 1 marca br. na 4 miesiące lub na stałe poszukujemy. — Zupełne utrzymanie, 60—100 zł. miesięcznie lub 500—720 zł. rocznie. Ferma Ogrodnicza, Częstochowa, skrytka poczt. 18. 188

4 pokoje przedpokój, kuchnia, przy ulicy Grodzkiej III p. ofic. odstąpię od 1 kwietnia bez czynszu na kilka lat za przyczynieniem się do kosztów budowy w kwocie około 2000 dolarów. Zgłoszenia „Ruch“, Szczepańska 9 pod „Kwiecień“ 175

Czterech młodzieńców o wesołym usposobieniu pragnie nawiązać korespondencyę z osobami również wesołemi i młodemi paniami, cel towarzysko-kulturalny. Zgłoszenia pod „Ben-Hur“, Kraków, skrytka pocztowa 114. 126

Szukam zastępstwa dla Górnego Śląska. Mam lokal na biuro lub skład. Józef Herman, Katowice, Wojewódzka 7. 119

Biuro handlowe w Krakowie poszukuje rutynowanego buchaltera-bilansisty lub buchalterki (ki) samodzielnie po polsku i niem. korespondującego. Zgłoszenia z odpisami świadectw które nie będą zwrócone przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Rynek 8 pod „L 224“ 187

Poszukuję zdolnych EKSPEDYENTEK 133
z działu towarów metrowych. Reflektuję na siły pierwszorzędne pracujące także w sobotę. Zgłoszenia Schreiber, Floryańska 32.

Rutyn. siłę biurową, piszącą biegle na maszynie do buchalteryi i korespondencyi ze stenografią polską przyjmie Polska Spółka Węglowa w Krakowie, ul. Andrzeja Potockiego 8. Zgłoszenia z ofertami między godz. 5—6 popoł. 178

MEBLE
STYLOWE 138
LUKSUSOWE
BIUROWE
S. Manne, Kraków
Szpitalna 6. Tel. 4074.

Poważna dobrze prosperująca firma krak. poszukuje **spólnika** z kapitałem. Zgłoszenia pod „Chemikalia“ do Ad. N. Dziennika. 132

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Jakób Bech 138

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA
przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.



Stow. wysł. żołn. w. m. „Ansche Chail“ w Krakowie
poszukuje zdolnego
kursora
181 Zgłoszenia przyjmuje:
Henryk Pacanower, Kraków, Agnieszki 10

Ferma Ogrodnicza
Częstochowa, skrzynka poczt. 18.
Szkoła ogrodniczo-rolnicza koedukacyjna konc. przez Min. Roln. i D. P. **rozpoczyna kursa 1 marca br.** Nauka 2 letnia. — Opłata miesięczna 30 zł. z góry ze zupełnem utrzymaniem. — Prospekta i informacye za nadesłaniem 1 zł. w znaczkach pocztowych 184

EMANUEL TEUFEL
Kraków, Starowiślna 52. Tel. 1309.
Skład komisowy nafty rafineryi
Vacuum Oil Company S. A.
182 **w Czechowicach.**
Na prowincyę wysyłam naftę w żelaznych beczkach

Poszukuje się spólnika
fachowca do dobrze zaprowadzonego składu sukna (sklep frontowy) w VIII. Dzielnicy celem powiększenia tegoż. — Zgłoszenia pod „Spólnik“ do Administracyi N. Dz. 129

WARSZAWSKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH
„WARGUM“
Sp. Akc.
WARSZAWA, CZERNIAKOWSKA 84. TELEFON 105-57.
Adres telegraficzny: „WARGUM“ Warszawa.

POLECA SWOJE WYROBY:
TKANINY GUMOWANE pojedyncze i podwójne.
TKANINY GUMOWANE na płaszcze nieprzemakalne.
TKANINY GUMOWANE na budy samochodowe.
TKANINY GUMOWANE na obicia samochodowe.
PRZEŚCIERADŁA GUMOWE dla szpitali.
TAŚMĘ IZOLACYJNĄ i t. p.

Młyn parowy „Izabela“
w Lisku-Łukawicy
dostarcza
po cenach konkurencyjnych mąki pszennej, grysiku kukur., mąki kukur. i otręby. 180



ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE HERBATY NAJLEPSZEJ W SMAKU
(POLECAMY **CEJLOŃSKĄ Nr. 9, CHIŃSKĄ Nr. 5**)
Powszechnie znanej w Polsce
Przedwojennej Firmy
T-WO HANDLU HERBATĄ
BAZYLI PERŁOWiS-WIE
ZAŁOŻONEJ W 1787 ROKU
Oddział w Warszawie, **Marszałkowska 52.** Tel. 18-50.

Poszukiwani są energiczni agenci dobrze wprowadzeni w branży kolonialnej. 1088

WHITE STAR LINE
LINIA BIAŁEJ GWIAZDY
W KRAKOWIE UL. RADZIWIŁŁOWSKA 8
SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE i udziela wszelkich informacyj dotyczących podróży do
AMERYKI i KANADY
NA NAJWIĘKSZYCH I NAJSZYBSZYCH LUKSUSOWO URZĄDZONYCH OKRĘTACH ŚWIATA JAK:
„MAJESTIC“ 56.000 ton
„OLYMPIC“ 46.000 „
„HOMERIC“ 33.000 „

Buchalter-bilansista
koresp. polsko niem. z bardzo dobrem świadectwem Akad. handl. i 8-letnią praktyką w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach (również akcyjnych) przemysłowych i handl. zmieni posadę.
Zgłoszenia „Samodzielny“ do Adm. N. Dziennika.

Nakładem Gal, Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.